

# ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁÓDZIANIE KREUJĄ

TANIEC  
CZARNEJ  
RÓŻY

strona 7



# ZNALEŹLI RZECZKĘ

SPRAWDŹ, GDZIE DAWNIEJ PŁYNEŁA ŁODZIA **strona 11**

## AKTUALNOŚCI

ZMIANY  
NA PLACU  
WOLNOŚCI

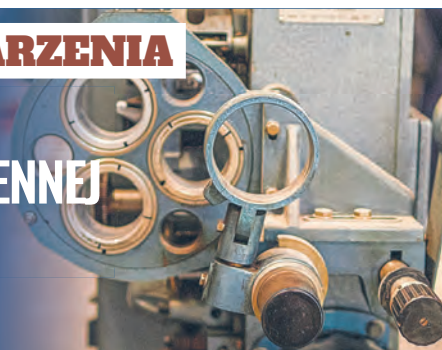
strona 3



## WYDARZENIA

KINA  
POWOJENNEJ  
POLSKI

strona 5



## TEMAT TYGODNIA

ŁÓDŹ  
NA WIOSNĘ

strony 8-9



# KRZYŻÓWKA+SUDOKU

CHWILA RELAKSU  
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 791

## ADOPCJE PSÓW

## CZŁOWIEK DO RZUCANIA PIŁEK POTRZEBNY!

**Energiczny i kochający zabawę pies szuka kochającego domu. I nowych opiekunów, którzy lubią zabawy piłkami.**

Dizel trafił do schroniska 3 stycznia 2019 roku. Miał wtedy zaledwie około 5 lat. Kochany, poczciwy Dizel nie ma szczęścia – już ponad 2 lata jego życie to schronisko, dom to buda, no i własnego człowieka wciąż brak.

– Dizel to bardzo miły psiak, ale niestety nikt nie zechciał podarować

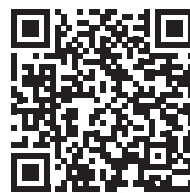
mu szansy. Ma w tej chwili około 8 lat, jest energicznym psem zakochanym w piłkach. Zasluguje na najlepszy dom na świecie u boku ukochanego człowieka. Ma w sobie mnóstwo energii, pozytywnej energii i ogromne pociąganie do swoich uczucia i pokochać człowieka na zabój – mówi Marta Olesińska, szefowa łódzkiego schroniska dla zwierząt.

Nie zapomnij tylko człowieku o tych piłeczkach!

RedSc



**Osoby zainteresowane podarowaniem szansy psiakowi zapraszamy do kontaktu ze schroniskiem:**



## PRIMA APRILIS

## TO BYŁ ŻART

Elon Musk nie zbuduje w Łodzi kosmodromu. Informacja o gwiazdnych planach miliardera na lotnisku im. Wł. Reymonta była prima-aprilisowym żartem. Prawdą jest natomiast, że Musk zamierza być pierwszym, który skolonizuje Marsa. Miliarder zamierza wysłać pierwszą misję na Czerwoną Planetę jeszcze w tej dekadzie. Do wyniesienia ludzi w kosmos posłuży

ma statek Starship. Pierwszokwartniowym żartem była także informacja o planach wybudowania w Łodzi profesjonalnej skoczni narciarskiej. Nie znaczy to jednak, że w Łodzi nie można oglądać na żywo skoków narciarskich. Na Rudzkiej Górze istnieje mały obiekt o punktach konstrukcyjnych K5 i K15, na których rozgrywane są czasem zawody o randze lokalnej.

red



## POŻEGNANIE Z JELCZAMI

Przez 59 lat w łódzkim MPK nieprzerwanie eksploatowano rozmaite modele autobusów z Jelczańskich Zakładów Samochodowych. 3 kwietnia MPK wyczołgało z eksploatacji ostatni model – M121MB3.

Łodzianie mieli okazję podróżować m.in. „ogórkami”, „berlietami”, „migami” czy „odkurzaczami”. Jelcze obsługiwały praktycznie wszystkie linie łódzkiego przewoźnika. Pierwszym typem Jelcza, który woził łodzian, był

model 043, produkowany na licencji czeskiej Škody. Autobusy te wyróżniały się dużą pojemnością i charakterystycznym kształtem nadwozia, dzięki któremu szybko zyskały przydomek „ogórek”. Ostatnim modelem Jelcza

wprowadzonym do eksploatacji w MPK-Łódź był M083MB3 „Vero”, będący jednocześnie najbardziej niezwykłym autobusem we flocie łódzkiego przewoźnika – miał zaledwie 7,67 m długości. W minioną niedzielę na

łódzkie ulice wyjechał ostatni Jelcz we flocie MPK. Tym samym zamknęła się trwająca prawie 60 lat era tej marki na łódzkich liniach autobusowych. Dla kolejnych pokoleń łodzian hasło „Jelcz” kojarzy się nieco inaczej: najstarsi pa-

miętają „ogórki” i licencyjne „berliety”, najmłodszy zapewne jedynie najnowsze typy Jelczy – odchodzące właśnie „Mastero” i „Vero” zastąpione niedawno małymi Isuzu.

Bartosz Stępień

## CIEMNA STRONA MIASTA

## NA SYGNALE ZŁAPALI ZBOCZENCA

52-latek zaczepiał dzieci wychodzące ze szkoły, wabił do auta i pokazywał im zdjęcia nagich osób. Grożą mu 3 lata więzienia.

Policjantów zaalarmowała jedna ze szkół na Górnej. Pracownicy zauważyli, że od pewnego czasu krąży tam mężczyzna, który pokazuje dzieciom zdjęcia na telefonie. Jak się okazało, były to zdjęcia nagich kobiet.

Dzięki zeznaniom funkcjonariusze szybko namierzyli podejznanego. Okazał się nim być 52-letni mężczyzna notowany w przeszłości za przestępstwa o charakterze pedofilskim. Przyznał się, że pokazywanie zdjęć dzieciom sprawiło mu przyjemność. Został aresztowany. Może trafić za kratki na 3 lata.



## BASENY

## „WODNY RAJ” NA TEOFILOWIE DO REMONTU

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łodzi uruchomił krytą pływalnię na Teofilowie. Wentylacja zostanie zmodernizowana, a basenowe filtry wymienione.

Całkowicie zmodernizowana zostanie wentylacja, co poprawi obieg powietrza i znacznie poprawi komfort użytkowników basenów wewnętrznych. Zaplanowane prace obejmą

wymiany central wentylacyjnych, kanałów, wentylatorów wyciągowych oraz przebudowę instalacji ciepła technologicznego. Aby przeprowadzić prace z jak najmniejszymi utrudnieniami dla odwiedzających basen, remont zaplanowano na lato, kiedy na „Wodnym Raju” można korzystać z basenów zewnętrznych. Koszt zaplanowanych robót to prawie 1,5 mln zł. To nie koniec inwestycji MOSiR w basen

na Teofilowie. W najbliższym czasie, aby poprawić jakość wody w basenach wewnętrznych, zostanie ogłoszony przetarg na wymianę filtrów basenowych.



# PRZEBUDOWA PLACU WOLNOŚCI

**INFO**

## JAK SIĘ ZMIENI PLAC WOLNOŚCI?

Cała płyta placu zostanie wymieniona na nową. Zniknie rondo, a ruch zarówno samochodowy, jak i tramwajowy, zostanie przerzucony na północną stronę. To pozwoli na wprowadzenie zieleni przy wylocie ul. Piotrkowskiej – południowa część placu zamieni się w skwer. Przystanki tramwajowe i autobusowe będą przeniesione na północ i połączone, tak aby przesiadanie się było wygodniejsze. Z placu Wolności znikną miejsca parkingowe, a pojawi się za to przestrzeń na organizację imprez – jarmarków i wydarzeń kulturalnych.



**Modernizacja i zazielenienie najważniejszego w Łodzi placu rozpocznie się 25 kwietnia. Wcześniej, bo już 11 kwietnia drogowcy wejdą na ul. Legionów, żeby przygotować się na właściwą inwestycję.**

Przebudowa placu Wolności będzie jednym z najwięk-

szych projektów w programie rewitalizacji. Remont obejmie m.in. zerwanie z ośmiobocznego rynku całej nawierzchni z torowiskiem i położenie nowej.

Inwestycja mocno wpłynie na ruch w tej części miasta, gdzie kumulują się projekty rewitalizacyjne. Ale zanim zobaczymy ekipę budowlaną

na samym placu, drogowcy muszą przygotować tory na skrzyżowaniu ul. Legionów z Zachodnią na nową organizację ruchu.

Żeby można było rozpocząć remont dawnego Rynku Nowego Miasta, najpierw trzeba wymienić zwrotnicę na skrzyżowaniu, które z nim sąsiaduje. W innym wypad-

ku nie da się utrzymać ruchu tramwajów na ul. Gdańskiej i Legionów.

Dzisiaj tramwaje po ul. Legionów mogą jeździć tylko na wprost. Aby zamknąć placu nie spowodowało ich likwidacji, trzeba zbudować na skrzyżowaniu z ul. Zachodnią łuk do skrzyżowania w lewo, w stronę Bałut.

W ten sposób uda się utrzymać tramwaj na Gdańskiej i Legionów jeszcze przez kilka miesięcy – bo ul. Legionów też czeka w tym roku remont.

Prace na skrzyżowaniu rozpoczną się 11 kwietnia i spowodują utrudnienia w ruchu przez kolejne 2 tygodnie. 25 kwietnia rozpocznie się

przebudowa placu Wolności, a na ul. Legionów ekipę remontową będziemy mogli zobaczyć w wakacje. Ale rozpoczęcie tych ostatnich prac jest uzależnione od zielonego światła od Urzędu Zamówień Publicznych.

TAnd

## WYSTARTOWAŁ NABÓR DO MIEJSKICH PRZEDSZKOLI

1 kwietnia rozpoczęła się rekrutacja do przedszkoli miejskich na rok szkolny 2022/2023. Są zmiany – w drugim etapie naboru będą obowiązywać nowe kryteria.

Rekrutacja do przedszkoli będzie prowadzona wyłącznie za pośrednictwem systemu elektronicznego –

przez stronę internetową. Znajdą się na niej kluczowe informacje: informator zawierający oferty przedszkoli prowadzonych przez miasto, wniosek o przyjęcie kandydata do przedszkola miejskiego oraz instrukcja wypełnienia wniosku.

Zarówno wniosek, jak i inne dokumenty, będące do niego załącz-

nikami, rodzice lub opiekunowie składają elektronicznie. Najpierw wniosek należy wypełnić na stronie systemu, potem trzeba go wydrukować i podpisać, następnie zrobić skan lub zdjęcie i dołączyć w systemie jako załącznik. Podobnie należy postąpić z dokumentami potwierdzającymi spełnianie kryteriów.

### Kryteria

W przypadku równej liczby punktów w pierwszym etapie rekrutacji lub kiedy przedszkole dysponuje jeszcze wolnymi miejscami, brane są pod uwagę tzw. kryteria gminne, ustalone przez samorząd.

W tym roku będzie nowe kryterium – dziecko, którego co najmniej jeden rodzic rozlicza po-

datek dochodowy w Łodzi, otrzyma 32 punkty. Potwierdzeniem spełnienia tego kryterium będzie kopia pierwszej strony PIT albo oświadczenie o posiadaniu aktywnej Karty Łodzianina. Spełniane przez dziecko pozostałych kryteriów rodzice potwierdzają, składając oświadczenie. Pozostałym kryteriom przypisano wagi punk-

towe, co pozwoli wyeliminować sytuacje, w których dzieci uzyskują taką samą liczbę punktów.

### Wyniki

6 maja poznamy wyniki rekrutacji. Listy umieszczone zostaną w siedzibach przedszkoli.

red

## BEZPŁATNE ZNAKOWANIE ROWERÓW

### SEZON NA ROWER (TRWA CAŁY ROK)

Coraz chętniej wybieramy jednoślady, nie tylko przez szalejące ceny paliw. Co zrobić, by ustrzec się przed kradzieżą? Można m.in. skorzystać z pomocy Straży Miejskiej.

Łódzcy strażnicy bezpłatnie znakują rowery łodzian. Usługa polega na wygrawerowaniu specjalnego numeru, dzięki któremu, po odszukaniu

go w bazie danych, wiadomo, kto jest prawowitym właścicielem jednoślada. Grawerunek wykonują przeszkoleni do tego funkcjonariusze. Po grawerunku strażnicy wydają dokument potwierdzający wykonanie usługi.

### Jak umówić się na znakowanie roweru?

Chcąc skorzystać z tej usługi, należy skontaktować

się z jednym z Oddziałów Dzielnicowych i umówić na przyjazd w godz. 8:00–16:00 w wybrany dzień powszedni. Podjeżdżający winien mieć ze sobą dokument tożsamości oraz dowód zakupu sprzętu, czyli fakturę bądź rachunek. W przypadku ich braku właściciel składa pisemne oświadczenie o własności do pojazdu.

red



## UROCZYSTE OTWARCIE I MECZ NA INAUGURACJĘ

## STADION

## przy al. Unii gotowy!

Na 22 kwietnia zaplanowano otwarcie stadionu miejskiego im. Władysława Króla. Głównym punktem inauguracji obiektu przy al. Unii, powiększonego o nowe trybuny, będzie mecz piłkarzy ŁKS z Chrobrym Głogów.

**Mecz z atrakcjami**

Spotkanie 29. kolejki Fortuna 1. Ligi rozpocznie się o godz. 20:30, ale na stadionie warto zameldować się już o godz. 18:00. Tomasz Salski, główny udziałowiec sportowej spółki ŁKS, zapowiada bowiem, że dzień otwarcia klubowego obiektu będzie pełen atrakcji i niespodzianek. Informacje na temat szczegółowego programu inauguracyjnej imprezy mają być ujawniane etapami, żeby

stopniowo budować napięcie.

– Mam nadzieję, że będzie to duże święto, w którym wezmą udział nie tylko sportowcy, ale też gwiazdy estrady. Gotowe są już okolicznościowe koszulki i szalik. Duży nacisk chcemy położyć na to, aby było to święto rodzinne. Pochwalimy się też dziećmi z naszej akademii oraz klubami partnerskimi, które pokażemy na płycie boiska – powiedział Salski, zdradzając, że klub zamierza zaprosić m.in. wszystkich piłkarzy, którzy w 1998 r. wywalczyli w barwach ŁKS mistrzostwo Polski.

**Korona stadionu im. Króla**

Nowy stadion przy al. Unii Lubelskiej powstawał

w dwóch etapach. W lipcu 2015 r. zakończyła się budowa trybuny zachodniej, w której znajduje się m.in. zaplecze administracyjne i szatnie oraz sale konferencyjne i pomieszczenia do odnowy biologicznej. Teraz zakończono budowę trzech kolejnych trybun z komercyjnymi pomieszczeniami pod wynajem. Korona stadionu została domknięta. Obiekt spełnia wszystkie warunki dla stadionów UEFA III kategorii i ma 18 029 miejsc siedzących. Od 24 maja 2021 r. nosi imię Władysława Króla, sportowej ikony Łodzi.

(pj)



FOT. ŁODZ.PL

## TUNEL ŚREDNICOWY

## OBRACAJA FAUSTYNE

W lutym tarcza Faustyna zakończyła drążenie pierwszego z tuneli średnicowych. Teraz jest obracana, żeby w połowie kwietnia zacząć drążyć drugi – w kierunku Żabieńca.

Pierwszy wydrążony tunel o długości 940 m łączy komorę startową na ul. Długoza z komorą na ul. Stolarskiej. Maszyna drążąca tunel montowała jednocześnie jego obudowę. Wykorzystano 4284 tubingi – zaokrąglone elementy, które tworzą pierścienie tunelu. Usunięto ponad 55 000 mkw. gruntu. Właśnie trwa złożony proces od-

wracania Faustyny o 180 stopni. Na Stolarskiej pra-

cjuje superciążki gąsienicowy żuraw Terex-Demag SL3800W.

Zużyte elementy tarczy zostaną wymienione. Potem maszyna – już obrócona – zostanie włożona z powrotem do komory startowej. Żeby ruszyła w stronę Żabieńca, trzeba będzie zmontować wszystkie elementy maszyny drążącej, które mają w sumie 100 metrów długości.

Proces obracania zakończy się w drugiej połowie

kwietnia i maszyna będzie gotowa do rozpoczęcia drążenia drugiego tunelu pod al. Włókniarzy w kierunku stacji Łódź Żabieniec.

Tempo pracy maszyny jest uzależnione od wielu czynników, w tym od struktury geologicznej terenu. Operatorzy tarczy cały czas muszą zmieniać ustawienia maszyny, aby móc bezpiecznie i efektywnie drążyć.

RED



## WYBIERANIE SZKOŁY

## TARGI EDUKACYJNE JUŻ W TYM TYGODNIU

Podobnie jak w ubiegłym roku, targi będą w tym roku elektroniczne. Jeśli szukasz szkoły średniej, warto zajrzeć w dniach 6–8 kwietnia na stronę [www.edulodz2022.pl](http://www.edulodz2022.pl)



FOT. MAT. PRAS.

42 łódzkie szkoły przygotowały swoje elektroniczne wizytówki. Dodatkowo ofertę w formie filmów zaprezentują m.in. XII LO, Zespół Szkół Poligraficznych czy Zespół Szkół Techniczno-Informatycznych.

Ponadto w trzydniowym programie targowym znalazły się spotkania online i wykłady przybliżające ósmoklasistom różne zawody i branże. E-Targi mają pomóc uczniom szkół podstawowych w wyborze dalszej ścieżki edukacji.

Wzorem ubiegłego roku Targi Edukacyjne są organizowane przez internet w dniach 6–8 kwietnia. Udział w nich na stronie [www.edulodz2022.pl](http://www.edulodz2022.pl) jest dla uczniów bezpłatny. Otwarcie e-Targów nastąpi o godz. 10:30, a pierwsze wykłady – od godz. 11:00.

Organizatorem jest Urząd Miasta Łodzi, a współorganizatorem Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego.

RED



FOT. ŁODZ.PL

WYSTAWA W ECI

# KINA POWOJENNEJ POLSKI

Multimedialna wystawa o architekturze kin powojennej Polski, projekcje filmowe i warsztaty edukacyjne – Narodowe Centrum Kultury Filmowej zaprasza na cykl „KinoFunkcja a KinoRola”.

„KinoFunkcja a KinoRola. Modernistyczna architektura powojennych kin polskich” to najnowsza wystawa czasowa w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi (ul. Targowa 1/3).

**Najciekawsze budynki i stare neony**

Ekspozycja pozwala prześledzić zmiany w architekturze kin lat 60–90. XX wieku, zwracając szczególną uwagę zwiedzających na przykłady najciekawszych modernistycznych budynków kinowych z tamtych lat, często wspólnie ignor-

wanych i niedocenianych. Wystawę wzbogacają liczne obiekty i artefakty, w tym makiety kin czy kolorowe neony, które niegdyś rozświetlały wejścia do najszlachetniejszych kin.

– Ekspozycja to sentymentalna, nostalgiczna podróż do przeszłości. Architektura i kino stanowią przecież składową część naszej tożsamości, niezależnie od czasu powstania i sytuacji politycznej – opowiada kurator wystawy, dr Rafał Pakuła.

**Polityczna i społeczna rola kina**

„KinoFunkcja a KinoRola” porusza także wątek politycznej i społecznej roli kin i doświadczenia seansu kinowego z punktu widzenia widza. Istotnym elementem wystawy będzie analiza politycznych i ekonomicznych przyczyn

upadku kin studyjnych. Wiele świetnych architektonicznie budynków kinowych zostało bezpowrotnie zniszczonych. Według prof. Rafała Syski, dyrektora NCKF w Łodzi wystawa „jest nie tylko hołdem złożonym twórcom modernistycznego kina, nostalgiczną wyprawą w przeszłość i krytyką współczesności, ale też skromnym przesłaniem na przyszłość. Dbajmy o miasta i nie zapomnijmy o kinach”.

Wystawa potrwa do 17 czerwca w przestrzeni NCKF Spot, w Centrum Nauki i Techniki EC1. W kwietniu zaplanowano oprowadzania kuratorskie dr. Rafała Pakuły (9, 23 i 30 kwietnia o godz. 15:00). Bilety wstępu na wystawę: 10 zł.

RedKu

**INFO**

**GODZINY OTWARCIA WYSTAWY**  
poniedziałki: nieczynne  
od wtorku do piątku: 10:00–18:00  
soboty i niedziele: 11:00–19:00



FESTIWAL OFF-PÓŁNOCNA

# PO CO... TEATR RÓWNOŚCIOWY?

FOT. FREEPIK

W Teatrze Muzycznym (ul. Północna 47/51) trwa Festiwal OFF-Północna. W poniedziałek (4 kwietnia) na godz. 17:00 zaplanowano spotkanie „Po co... teatr równościowy?”.

„Po co...?” to cykl wydarzeń organizowanych w ramach Festiwalu OFF-Północna, skierowany do aktywnych i poszukujących odbiorców kultury. – Podczas spotkań rozmawiamy z zaproszonymi gośćmi, czyli przedstawicielami i przedstawicielkami świata kultury, nauki i mediów, o celach i misji teatru – mówią

organizatorzy. – We współpracy z instytucjami kultury i uczelniami wspólnie poszukujemy odpowiedzi na pytanie „Po co... teatr?” w jego różnych odsłonach, obliczach i funkcjach. Spotkania mają formę dyskusji panelowych, rozmów z realizatorami i twórcami teatralnymi, a także warsztatów i pokazów. „Po co... teatr równościowy?” to hasło najbliższego panelu dyskusyjnego, podczas którego goście porozmawiają o ideach teatru równościowego, godnościowego i antydyskryminacyjnego. W rozmowie wezmą udział: Mo-

nika Mioduszevska-Olszewska – kulturoznawczyni, pedagoga teatru, aktywistka antyprzemocowa, Katarzyna Ojrzyńska – doktora, adiunkta w Zakładzie na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie od niedawna zajmuje się sprawami dostępności oraz Agnieszka Łuczak – pełnomocniczka Prezydenta m. Łodzi ds. Równego Traktowania, członkini Komisji Praw Człowieka i Równego Traktowania Związku Miast Polskich i łódzka pełnomocniczka Stowarzyszenia Kongres Kobiet. Wstęp wolny. rd

## DZIEJE SIĘ W PONIDZIAŁEK

**Makijaż i pielęgnacja twarzy dla kobiet 60+**

O godz. 12:00 na spotkanie poświęcone pielęgnacji i makijażowi twarzy zaprasza Biblioteka Zagadka (ul. Cieszkowskiego 11 A). Skóra dojrzała wymaga specjalnego traktowania. Na spotkaniu dowiesz się, jak prawidłowo pielęgnować cerę po 60. roku życia, na jakie kosmetyki do makijażu się zdecydować, a czego unikać. Spotkanie jest bezpłatne.

## DZIEJE SIĘ WE WTOREK

**Aromaterapia**

O godz. 17:00 w Bibliotece Kostka (ul. Kostki Napierskiego 4) rozpocznie się spotkanie z aromaterapią. Uczestnicy dowiedzą się, w jaki sposób olejki eteryczne wpływają na nasz organizm oraz jak można z nich korzystać bezpiecznie i z najlepszymi efektami dla zdrowia i emocji. Wstęp wolny.

## KONKURS MPO ŁÓDŹ ROZSTRZYGNIĘTY

COŚ  
Z NICZEGO

MPO Łódź ogłosiło wyniki ogłoszonego w lutym konkursu upcyklingowego, adresowanego do łodzian w wieku 60+. Miał on propagować selektywną zbiórkę odpadów oraz ich ponowne, kreatywne wykorzystywanie.

Zadanie polegało na wykonaniu z surowców wtórnych pracy plastyczno-technicznej, stanowiącej przedmiot codziennego użytku, a jednocześnie zachęcającej do redukcji odpadów z własnego gospodarstwa domowego. Komisja konkursowa przy ocenianiu prac wzięła pod uwagę zgodność z tematem, kreatywność, samodzielność, staranność i zdolności artystyczne. Zdobycą nagrody głównej został **Zbigniew Danek** za „koszyczek z papieru” wykonany ze starych gazet zwiniętych

w ruloniki (tzw. wiklina papierowa) i starannie sklejonych w formę koszyka. Znakomicie nadaje się na cukierki, owoce i inne drobiazgi.

**Wyróżnienia otrzymały:**

**Teresa Danek** – za ponowne wykorzystywanie własnoręcznie ozdobionych tubek po chipsach.

**Krystyna Kowalczyk** – za dekoracyjny wazonik wykonany ze słoika.

**Irena Kowalczyk** – za ozdobną puszkę metalową do przechowywania żywności oraz świecznik w kształcie kwiatka wykonany z butelki PET.

**Lucyna Mikołajczyk** – za ozdobienie szklanego słoika wykorzystywanego do przechowywania.

**Halina Gaclowicka** – za wykonanie z pudełeczek po twarożkach dekoracyjnych doniczek dla żywych roślin. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy.

(pj)



FOT. ŁÓDŹ.PL



FOT. FREEPIK

POLSCY SENIORZY TO  
OPTYMIŚCI.  
NAWET MIMO ZŁYCH  
WARUNKÓW

Trzech na czterech seniorów ma pozytywne nastawienie do życia, mimo że prawie 40 procent z nich zmuszonych jest żyć skromnie lub bardzo skromnie. Dodatkowo blisko 30 procent ocenia swój stan zdrowia jako zły.

Z badań przeprowadzonych przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie Stowarzyszenia mali bracia Ubogich wynika, że ponad 70 procent badanych seniorów jest optymistycznie nastawiona do życia. Co ciekawe, optymizm częściej objawia się wśród osób między 65. a 79. rokiem życia. Tylko 2 procent respondentów określa swoje nastawienie do życia jako „zdecydowanie złe”.

**Zły stan zdrowia i skromne życie**

Seniorzy nie uzależniają swojego podejścia do życia od sytuacji zdrowotnej czy finansowej. 29 procent badanych podkreśla swój zły stan zdrowia, a 37 procent ocenia sytuację finansową jako skromną lub bardzo skromną. Warto w tym miejscu podkreślić, że podczas badania można było zauważyć zależność między oceną stanu zdrowia, a samotnością. Osoby, które mieszkały same dużo częściej oceniały negatyw-

nie swoje zdrowie. Wśród grupy, która kwalifikowała swoje zdrowie jako dobre lub zdecydowanie dobre przeważali mężczyźni oraz osoby do 79. roku życia.

**Życie na wysokim poziomie na emeryturze**

Prawie połowa badanych osób zadeklarowała, że żyje na średnim poziomie jeśli chodzi o warunki finansowe, a tylko jeden procent – na bardzo wysokim poziomie. Po raz kolejny mężczyźni oceniali swoją sytuację materialną dużo lepiej niż kobiety.

**Rodzina i przyjaciele**

Na wynik badania może wpływać poczucie spełnienia i dobre relacje rodzinne. Ponad 60 procent badanych za najważniejszą relację w swoim życiu uznało te łączące ich z dziećmi. 35 procent wskazuje jako najważniejszą osobę – małżonków lub partnerów. Natomiast przyjaciele są ważni szczególnie w życiu osób, które mieszkają same. Warto dbać o relacje rodzinne i przyjacielskie – nawet w złej sytuacji zdrowotnej czy finansowej bliscy są dla nas wsparciem.

\*Artykuł pochodzi z portalu Cafeseniior.pl

REKLAMA



Miejsce spotkań  
w Internecie  
osób w sile wieku

Ciesz się życiem i bądź na bieżąco!

Wejdź na: [www.cafeseniior.pl](http://www.cafeseniior.pl)

CaféSenior

ZDROWIE URODA PASJE AKTUALNOŚCI PORADY PRAWNE FINANSE

medme

Najzdrowsze miejsce  
w Internecie



Artykuły o zdrowiu

Zakupy online

Konsultacje lekarskie

Wejdź na: [www.medme.pl](http://www.medme.pl)

medycyna bliżej Ciebie

BURLESKA TO STYL ŻYCIA

# Taniec Czarnej Róży

Występuje na scenie kilkadziesiąt razy w roku, w jej mieszkaniu sceniczne rekwizyty stały się elementami wystroju wnętrza. Choć bycie artystką burleskową to życie na walizkach, Magda kocha je i nie wyobraża sobie innego. A jej przygoda z tą formą sztuki zaczęła się przypadkiem...

Rose de Noir (tak brzmi pseudonim artystyczny Magdy Kaczmarek-Rogozińskiej) tańczy, odkąd pamięta. Na początku był to taniec amatorski, hobbystyczny. Nie myślała o tym, aby zostać zawodową tancerką. - Miałam takie przekonanie, że zawodowo trzeba zajmować się czymś poważnym, a taniec to może być tylko dla zabawy - wspomina Rose de Noir.

**Przypadek?**

I tak właśnie, dla zabawy, w jednej ze szkół tańca poznawała taniec

brzucha. Pewnego dnia warsztaty zostały odwołane, ale nikt nie poinformował jej, że zajęć nie będzie. W to miejsce pojawiły się warsztaty z burleski.

- Ponieważ już tam byłam, uznałam, że spróbuję i sprawdzę. Nie byłam przekonana do tańca burleskowego. Ale coś zagrało. Po tych warsztatach poszłam na kurs i tak się wciągnęłam, że chodziłam na zajęcia przez około 2 lata - opowiada tancerka.

Wreszcie pojawiła się okazja, żeby zobaczyć prawdziwy burleskowy pokaz na żywo. Magda zdecydowała się skorzystać z okazji.

- Byłam zachwycona, cały show był fantastyczny. I to był ten moment, który doskonale pamiętam, bo uświadomiłam sobie wtedy, „to jest właśnie to, co chcę w życiu robić” - przyznaje artystka.

**Pierwszy występ**

Pierwszy występ w Warszawie Magda pamięta jako bardzo stresujący. Mimo przygotowania, trema pojawiła się przed wejściem na scenę. - Wyjrzałam przez kurtynę i zdałam sobie sprawę, że na widowni siedzą ludzie, którzy będą na mnie patrzeć. To był duży stres - wspomina Rose.

Wy - stęp się udał i od tamtego czasu, czyli od około dziesięciu lat, Magda Kaczmarek występuje solowo na scenie. Rok po roku doskonalili swoje występy, wymyślając kolejne numery i zmieniając repertuar. Po pewnym czasie burleska mocno stopiła się z Magdą i jej codziennym życiem.

- Wchodząc do mojego domu, można zobaczyć wiele rekwizytów scenicznych, które stały się elementami wystroju tego wnętrza. Burleska jest już dla mnie stylem życia. Ja na przykład idąc na zakupy, nawet spożywcze, myślę sobie, co by tu się przydało do mojego najnowszego numeru? - Śmieje się artystka.

**Jak powstaje show?**

Aktualnie występuje kilkadziesiąt razy rocznie. Średnio 5-6 razy w miesiącu. Każdy numer przygotowuje

samodzielnie - od stroju, przez muzykę, aż po choreografię. - Czasami inspiruje mnie jakiś utwór muzyczny lub przedmiot, a czasem konkretny temat czy wydarzenie. Dla mnie ważne jest to, że całość przygotowuję sama - opowiada artystka. Burleska może dotyczyć różnych tematów, od bardzo poważnych, zmuszających do refleksji, aż po zupełnie lekkie i przyjemne. - Ja preferuję te drugie. Chcę, by widowie, przychodząc na moje show, bawili się i cieszyli, ale też bardzo cenię sobie artystki, które zajmują się na scenie trudnymi tematami - przyznaje Rose de Noir.

**Pióra, piękne stroje i... nagość**

Charakterystycznymi elementami burleski są przerysowane stroje, piękne rekwizyty i nagość. Artystki i artyści burleski często rozbierają się na scenie w trakcie numeru. Jednak nie jest to nagość stu-procentowa, zawsze zostaje jakiś element garderoby.

- Nasza

publiczność jest na tę nagość przygotowana i w pewnym sensie nawet tego oczekuje. A na scenie występują artyści, których ciała nie są idealne i perfekcyjne. W ten sposób otwieramy też naszą publiczność na akceptację ciała i pokazujemy, że otoczka idealności nie jest nikomu do niczego potrzebna. Rose de Noir organizuje nie tylko pokazy taneczne, ale także warsztaty z burleski. W nich najważniejszy jest sam taniec. Artystka podczas warsztatów przekazuje kobietom ideę tzw. ciało-pozytywności. - Chcę, by uczestnicy warsztatów pracowali podczas nich nad postrzeganiem swojego ciała, budowali poczucie pewności siebie, poczuli się dobrze we własnej skórze i mogli stanąć przed lustrem, mówiąc sobie, „jestem piękna, jestem piękny” - wyjaśnia Rose.

agrut

**Magdę w roli Rose de Noir można będzie zobaczyć:**

ŁÓDŹ  
08.04  
Underground  
Burlesque  
w klubie KiJ

23.04  
Sing Burlesque  
Happy Birthday  
w klubie KiJ  
(show  
burleskowo-wokalne)

GDĄSK  
14.04  
Wydział Burleskowy



## BOTANIK I ZOO

Pierwszy dzień otwarcia Ogrodu Botanicznego nie zaskoczył chyba tylko ekspertów od meteorologii. 1 kwietnia od rana w Łodzi sywał śnieg - tak właśnie zakończyła się w botaniku przerwa zimowa.

Pogoda oczywiście nie jest przeszkodą w zwiedzaniu ogrodu, również przykryty śnieżną pierzyną jest doskonałym miejscem na spacer i wypoczynek na łonie natury. Trzeba się tylko trochę cieplej ubrać.

W ogrodzie na 67 hektarach terenu czeka na nas prawie 3,5 tysiąca gatunków roślin, malownicze stawy, ogród japoński, alpinarium czy też skansen. W tej chwili, co prawda, przekwita już kolekcja krokusów, ale coraz bliżej do podziwiania cieszącej się ogromną popularnością kwitnącej kolekcji tulipanów.

Jeśli interesuje nas nie tylko flora, ale także fauna, po drugiej stronie ul. Krzemienieckiej znajduje się kolejny

ogród zoologiczny. W ostatnich latach niemal cały został zmodernizowany, a największym z projektów była budowa Orientarium. W nowym pawilonie aklimatyzują się już zwierzęta i niebawem zoo będzie gotowe dla odwiedzających.

A już dzisiaj czekają na nas na odnowionych wybiegach lwy i tygrysy, hipopotamy, lemury i wydry.

## STAWY NA RZEKACH

Nadal nie jest to wiedza powszechna, ale przez Łódź przepływa ponad 20 mniejszych rzek i strug. Jedne miały mniej szczęścia i uwięziono je w podziemnych kanałach. Inne nadal cieszą oko naturalnym kształ-

tem i meandrują lasami i łąkami, jak Ner w południowo-zachodniej części Łodzi.

Na rzekach znajduje się kilka stawów, które od wielu już dekad stanowią świetne miejsca do relaksu na łonie natury. Wiosna sprzyja nie tylko częstszym spacerom brzegiem zbiorników, ale także wypoczynkowi na kocach oraz wypożyczaniu sprzętu wodnego.

Popływać kajakiem albo rowerem wod-

nym możemy zarówno na stawie na Młynku, na stawach Jana, jak i na stawach Stefańskiego. Na tych ostatnich czeka na nas dodatkowo jeszcze jedna atrakcja - wakepark, czyli jazda na desce po wodzie. Wokół stawów nie brakuje atrakcji, które urozmaicają czas spędzany na dworze: są siłownie plenerowe, boiska do siatkówki plażowej, miejsca do grillowania, a nawet łącznie i skatepark.

## UROCZY ŁUBLIN

To drugi co do wielkości las komunalny miasta. Przyroda Lublinka z ciekawym krajobrazem sprawia, że stał się on popularnym miejscem rekreacji i wypoczynku, niedzielnych wycieczek, spacerów i przejażdżek rowerowych. Wytyczone drogi i ścieżki prowadzą do najciekawszych fragmentów lasu, dzięki czemu pobyt na terenie Lublinka pozostawia zawsze miłe i niezapomniane wrażenia.

Latem szczególną popu-

larnością cieszą się wy położone na pół od ul. Zamiejskiej i pośrednio sąsiadujące z Lublinkiem - to miejsce chętnie wybierają przez łodzian na odpoczynek oraz grillowanie. Pamiętajmy jednak nie pozwalać dzieciom i psom kąpać się w wodzie, która zwyczajnie się do tego nie nadaje. Las Lublinek jest położony w dorzeczu Narty, wśród terenów rolnych. Jest ciekawy obszar, zrodzony pod wzglę-



FOT: LODZ.PL

# ŁÓDŹ WIOSNĘ

## ŁAGIEWNIKI

Największy w Europie las znajdujący się w całości w granicach miasta poleca się do wszystkiego. To nie żart. Do Łagiewnik możemy wybrać się na spacer, na wycieczkę rowerową, a także pobiegać po niezwykle urozmaiconych trasach wśród wiosennej przyrody.

Jeśli komuś bliższe jest leniuchowanie, może rozłożyć koc na jednej ze śródleśnych polan albo na plaży kąpieliska Artutówek. Nie

brakuje tu także atrakcji dla amatorów zabaw w wodzie, w sezonie można pluskać się pod czujnym okiem ratowników, wypożyczyć rower wodny albo kajak lub wyszaleć się na wodnym placu zabaw. Mało? W Łagiewnikach można także pojeździć konno, urządzić grilla ze znajomymi w jednym ze specjalnie przygotowanych do tego miejsc albo odwiedzić najstarsze z łódzkich zabytków - drewniane

kapliczki z XVII wieku. Las to nie tylko popularne miejsce wypoczynku łódzian, ale także schronienie dla wielu gatunków zwierząt. Pamiętajmy o tym szczególnie podczas spacerów z naszymi pupilami, które mogą być niebezpieczne dla mniejszych zwierząt żyjących w

## OSIEDLE KSIĘŻY MŁYŃ

Na spacer kameralnymi uliczkami pomiędzy ceglannymi domami robotniczymi zawsze jest dobra pora. Ale nadejście wiosny sprawia, że zabytkowe osiedle wypełnia się nie tylko zielenią, ale także kawiarnianymi stolikami, przy których można napić się cappuccino albo zjeść pyszny deser. Osiedle zbudowane w drugiej połowie XIX wieku przez Karola Scheiblera sąsiaduje

od północy z parkami Źródlika i Palmiarnia, od południa z monumentalną przedziałnią i willą Herbsta, a dalej także malowniczym stawem na Jasieniu. Osiedle zmienia się nie tylko za sprawą remontów domów, ale także dzięki przybywającym tam co roku atrakcjom: pracowniom artystycznym, kawiarniom i restauracjom oraz wydarzeniom kulturalnym. Księży Młyn - razem z pozostały-

mi częściami samowystarczalnego „miasta w mieście”, zbudowanego przez Scheiblera powinno znaleźć się na liście do odwiedzenia u każdego, kto ceni piękne plenery z ciekawą historią w tle.

## ŁÓDŹ WIOSNĘ

szaty roślinnej i wilgotności. W południowo-wschodniej części znajdują się bory sosnowe z udziałem brzozy brodawkowatej na suchych i ubogich gruntach. Zachodnia część uroczyska to tereny wilgotne z licznymi okresowymi zastoiskami wód, stawami i fragmentami bagien. W środku lasu znajdziemy natomiast kilkuhektarowe łąki śródleśne o torfowym podłożu.



# STAWY, MOKRADŁA I TORFOWISKA

## INFO

### W ŁODZI MAMY:

Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich  
Rezerwaty przyrody: Polesie Konstanytownskie  
i Las Łągiennicki

Zespoły przyrodniczo-krajobrazowe: Międzyrzecze Neru i Dobrzyńki, Dolina Sokołównki, Sucha dolina w Moskulach, Źródła Neru, Ruda Willowa  
Użytki ekologiczne: Dolina dolnej Wrzającej, Jeziorko Wiskitno, Łąka w Wiączyniu, Łąki na Modrzewiu, Majerowskie Błota, Majerowskie Pole, Międzyrzecze Bzury i Łągienniczanki, Międzyrzecze Sokołównki i Brzozy, Mokradła Brzozy, Mokradła przy Pomorskiej, Olsy na Żabieńcu, Olsy nad Nerem, Stawy w Mileszkach, Stawy w Nowosolnej, Źródła na Mikołajewie, Bagno Ługi, Opadówka, Międzyrzecze Łódki i Bałutki.

Majerowskie Błota, olsy na Żabieńcu, mokradła Brzozy – nazwy te brzmią niczym tytuły opowiadań. A tymczasem są to piękne przyrodniczo obszary w Łodzi, które warto chronić ze względu na ich wyjątkowość. Takich miejsc jest w naszym mieście aż 18.

Stawy w Mileszkach, stawy w Nowosolnej i jeziorko Wiskitno – wszystkie są idealnymi miejscami

do życia dla cennych przyrodniczo gatunków zwierząt i roślin. Można na nich spotkać rośliny typowo szuwarowe, jak pałka wąsko- i szerokolistna, dzwonek skupiony czy rzadko występujący w Łodzi tatarak zwyczajny. Ptazy upodobały sobie zwłaszcza stawy w Mileszkach. Świetne warunki do życia i rozmnażania się mają tutaj rzekotka drzewna oraz żaba

moczarowa i trawna. Żeby usłyszeć charakterystyczny rechot, trzeba wybrać się nad stawy wczesnym wieczorem, najlepiej w maju. Żabim rajem są też stawy w Nowosolnej. Ale oprócz płazów chętnie pojawiają się w tym miejscu także ptaki: czapla siwa, czajka czy kaczka krzyżówka. Co ciekawe, jest to prawdopodobnie jedyne w Łodzi łęgowe miejsce lądździa niemego.

## Bagna, mokradła i źródła

Rzadkością na terenie miasta są żaby moczarowe. A te chętnie pojawiają się na terenie Użytku Ekologicznego „Mokradła przy Pomorskiej”. Wcześniej wydobywano w tym miejscu glinę, którą wykorzystywała pobliska cegielnia. Przyroda zagospodarowała sobie wyrobiska, na których powstały właśnie mokradła z wieloma cennymi roślinami,

a z czasem pojawiło się w nich wiele gatunków płazów.

Miejscem ciekawym, ale trudno dostępnym dla człowieka, jest bagno Ługi. Znajduje się na terenie Lasu Łągiennickiego. Mokradło jest idealne dla płazów i ptaków, ale chętnie wypoczywają w jego pobliżu także duże zwierzęta. Przyrodniczy spotkali w tym miejscu dziki, a nawet losia.

## 100-letnie drzewa

W parku Na Zdrowiu, w okolicach ul. Krakowskiej miłośnicy kąpieli leśnych z pewnością są zachwyceni. To tutaj rosną około 100-letnie drzewa. Wielość gatunków drzew spowodowała, że schronienie znalazło tu dla siebie także wiele ptaków, np. dzięciołów.

Z kolei 80-letnie okazy można podziwiać na Żabieńcu i w południowo-wschodniej części miasta, nad Nerem. W tym drugim miejscu znajduje się jeden z najlepiej zachowanych w Łodzi bagiennych lasów olszowych. Dominują dwa gatunki drzew: olsza czarna i brzoza omszona.

## 10 proc. powierzchni Łodzi

Wyżej wspomniane miejsca są chronione ze względu na ich przyrodniczą wyjątkowość. Najczęściej takie tereny, noszące nazwę użytków ekologicznych, to naturalne zbiorniki, np. znajdujące się w środku lasu, bagna, torfowiska, wydmy lub skarpy. Chronią one pozostałości ekosystemów, w których wciąż można się natknąć na przykład na siedlisko żab

czy innego zwierzęcego lub roślinnego gatunku. Wszystkie tereny przyrodnicze w Łodzi, łącznie z użytkami ekologicznymi, które są objęte ochroną, zajmują około 1/10 powierzchni miasta.

## INFO

W Polsce wyjątkowe pod względem przyrodniczym obszary lub pojedyncze okazy są chronione prawem. Wówczas dany teren, gatunek lub okaz ustanawia się: parkiem narodowym, rezerwatem przyrody, parkiem krajobrazowym, obszarem chronionym krajobrazu, obszarem Natura 2000, pomnikiem przyrody, stanowiskiem dokumentacyjnym, użytkiem ekologicznym lub zespołem przyrodniczo-krajobrazowym. Ochroną można także objąć cały gatunek roślin, zwierząt czy grzybów

## INFO

MAPĘ WSZYSTKICH FORM OCHRONY PRZYRODY MOŻNA ZNALEŹĆ TUTAJ





# ZNALÉZLI RZEKÉ ŁÓDZIA!

Wiele łódzkich rzek zostało ujarzmionych w kanałach

**Kolejna łódzka rzeczka ujawnia swoje tajemnice. W Śródmieściu odnaleziono zabytkowy kanał jednego z dopływów Łódki.**

Odnaleziony ceglany kanał to pozostałość po dawnej rzeczce Łódzia, która przecinała ulicę Pomorską przy browarze Anstadta i kierowała się przez dawne zakłady Biedermanna do rzeki Łódki. W początkach przemysłowego miasta struga została zamieniona w fabryczny ściek i ukryta pod ziemią. Każdy może zobaczyć jej dawną dolinę. Obniżenie w ulicy Pomorskiej na wysokości Browarów Łódzkich oraz w ulicy Sterlinga przy szpitalu Rydygiera

to dawna dolina Łódzi. Wszystkie zagłębienia w łódzkich ulicach – a jest ich ponad 100 – to tak naprawdę doliny dawnych strumieni. Podczas burz zbiera się w nich deszczówka, która w naturalny sposób próbuje spłynąć owymi dolinami. Na drodze wody stają wzniesione na przełomie XIX i XX wieku łódzkie kamienice i fabryki. Do dziś zachowały się pod ziemią fragmenty zabytkowego kanału rzeczki Łódzi. Odkryto je między innymi na terenie budowy apartamentów przy ulicy Pomorskiej oraz podczas prac przy fundamentach budynku szpitala Rydygiera.

Odnaleziona struga płynęła kiedyś przez średniowieczną wieś zwaną Łódzia. Od tej wsi pochodzi nazwa rzeczki, ale przede wszystkim – naszego miasta (Łódzia-Łódź). Zabudowania oraz pola uprawne mieszkańców wsi Łódzia były położone na zboczach głęboko wciętej w teren doliny rzeki

obecnie zwanej Łódką. Dolina ta rozciągała się między ulicami Smugową i Pomorską oraz wzdłuż ulicy Północnej – od parku Helenów do parku Staromiejskiego. Ze względu na charakter

głęboka dolina rzeki Łódki dawała ochronę przed wiatrem i dzięki żyznej ziemi zapewniała lepsze plony. Mieszkańcy mieli też łatwy do-



Archiwalne plany pokazujące gdzie Łódzia wpada do Łódki

styczny (podobny do łodzi) kształt doliny wieś otrzymała nazwę Łódzia. Z czasem nazwę tę przejęło miasto Łódź, a dawną średniowieczną osadę dla odróżnienia zaczęto nazywać Starą Wsią.

stęp do czystej wody z Łódki i wpadającej doń rzeczki. Wieś, przez którą płynęła odnaleziona rzeczka, została wchłonięta przez rozwijające się przemysłowe miasto. Na jej terenie powstały w 1863 roku zakłady Roberta Biedermanna oraz – równo 155 lat temu – browar Karola Anstadta.

Miłosz Wika

## CIEKAWOSTKA

Blisko 100 lat temu rozpoczęto w Łodzi budowę miejskich kanałów według projektu brytyjskiego inżyniera, sir Williama Heerleina Lindleya. Wcześniej w mieście było aż 21 km kanałów zbudowanych wzdłuż dawnych rzeczek.

Nazwy niektórych łódzkich rzeczek pochodzą od dawnych wsi. I tak nazwa rzeki Bałutki pochodzi od wsi Bałutki, Dąbrówki od wsi Dąbrowa, Olechówki od wsi Olechów, Karolewki od osady Karolew, a Łągiewniczanki

od Łągiewnik. Na terenie ogrodów działkowych przy ulicy Źródłowej w 1962 roku ustawiono pamiątkowy kamień w miejscu, w którym ponoć znajdowała się wieś Łódzia. Według obecnej wiedzy historyków

wieś ta istniała jednak nie przy Źródłowej (w widłach rzek Łódki i Stoczanki), tylko między ulicami Pomorską i Północną (w widłach Łódki i jej niewielkiego dopływu – Łódzi).



Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



Niszycielski wiatr	Groźny dla nas rekin	1	Miejsce zagięcia czegoś	Stróż z niebios	Pechowy syn Dedala	10	Ogół pojazdów przedsiębiorstwa	Ruchoma bariera na rogatkach	Nabycie swej dawnej własności	11	Stado wilków	Sitwa, klika	Pokój mieszkalny w zamku
Łukowaty kawałek rurki	Tkanina na obrusy	18	Duchowny z meczetu	Śpiewała z Bregoviciem	Anglosaska miara areau	19	Talizman	Tubylec z Delhi	Nagle zwiększenie tempa	7	Obniża dźwięk o pół tonu	Kolor jak wino	15
Pół-pasożyt drzew	8	17	Pole, fan	Boisko do tenisa	Rolka	14	Imię Clintona	Mocny argument w sporze	Zeszyt prze-starzale	4	W gazie błotnym	Periodyk dla pań	13
Zręczne posunięcie	Nieżył nosa	6	5	Karciane serce	Jamnik inaczej	9	Stany Zjednoczone	Skórzany, pleciony bicz	Dookolny widok ze szczytu	20	Kulbak, ryba	12	21
													23

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

Z Gerdą w baśni	6	Kolebka, pojazd	Były zawodowy sportowiec	Rodzaj rewolweru	Drażetki odświeżające oddech	Tatarskie wojsko	Z nocami w tytule filmu	"Sami ...", znana komedia	Agnieszka z Hiszpanii	2	Wartość towaru	
Rzemieślnik w kuźni	Do splacenia	Solidny deszcz	Stoją w klasie	Trunek z jabłek	Przemysłowe oczyszczanie	Kartka papieru	Oznaczenie dnia w kalendarzu	Twórca postaci Winnetou	Penelope, aktorka z Hiszpanii	4	"Most na rzece ...", film	1
Słowo do słuchawki ... Szela	15	Karty do wróżb	Jest nim stalagmit	Wśród płaszczyk	Cenna, błyszcząca powłoka	Oznaczenie dnia w kalendarzu	Oznaczenie dnia w kalendarzu	Strumień	Masywniejszy od jamnika	Dziewięciodniowe nabożeństwo	Kuzynka krzyżówki i cyranki	
Pokój gościnny	8	Jest nim stalagmit	Próchniejąca ściółka leśna	Marka kawy	Studentka dawniej	Podwyższenie z boku trasy defilady	Drag do ciężarów	Strumień	Masywniejszy od jamnika	Dziewięciodniowe nabożeństwo	Kuzynka krzyżówki i cyranki	
Elektryczne lub na ringu	8	Jest nim stalagmit	Próchniejąca ściółka leśna	Marka kawy	Studentka dawniej	Podwyższenie z boku trasy defilady	Drag do ciężarów	Strumień	Masywniejszy od jamnika	Dziewięciodniowe nabożeństwo	Kuzynka krzyżówki i cyranki	
Cykuta, trująca roślina	Smar maszynowy	Drewniany sufit, powała Nisza	Mieszkaniec Baku	Służy do szycia	System nawigacji satelitarnej	Impreza turystycz. Grecka bogini	Kraj koło Jemenu	Poreczenie wekslowe	Era archaiczna	Dziobowa lub rufowa na statku	Pilarka w tartaku	Podmuch powietrza
Przedmiot będący zabezpieczeniem spłaty długu	Relacje bliskości łączące ludzi	18	Skalny grozi zawaleniem się	Jest nim także człowiek	Rzeka w Waszyngtonie	Impreza turystycz. Grecka bogini	Kraj koło Jemenu	Poreczenie wekslowe	Era archaiczna	Dziobowa lub rufowa na statku	Pilarka w tartaku	Podmuch powietrza
Przetak, rzeszoto	3	Na głowie dawnego papieża	Kraj z Nairobi	Operacyjny komputera	Człowiek z marginesu społecznego pot.	10	Jest nim m.in. endoskop	14	Dopływ Sanu	Czarny, parzony napój		

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18



„Krzyżówki z Koroną”  
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



**KORONA**



SUDOKU ŁATWE

	7					4	
			8		3		
1		9		5		3	6
	5		9		2		3
		3	5	8	6	7	
	9		7		1		6
7		4		1		2	5
			4		7		
	3						8

SUDOKU ŚREDNIE

2	5		4				8
							7
						9	6
		3	2	8		7	
	8		7		3		2
		2		6	4	1	
9	2	1					
	4						
7					2		5

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



# HOROSKOP TYGODNIOWY

**Koziorożec (22.12-19.01)**

Zamiast ślepo ufać innym, zdaj się na swoją intuicję! Decyzji o kupnie nowego sprzętu nie zostawiaj do kwietnia, bo zakup może pójść nie po Twojej myśli. W miłości pod koniec marca czeka Cię seria pechowych dni, po których wrócisz na właściwe tory. Jeśli jesteś singlem, czekaj cierpliwie.

**Rak (21.06-22.07)**

Problemy ze snem lub roztrągnięcie to efekt przesilenia wiosennego. Uciekaj z ciasnych biurowych pomieszczeń i postaraj się dobrze nawadniać. To pozwoli zasnąć bez większych trudności i oczyści myśli ze zbędnego bałaganu. W sprawach sercowych nie spiesz się. Gwiazdy planują dla Ciebie wiele pięknych chwil na początku kwietnia.

**Wodnik (20.01-18.02)**

Czasem gwiazdy prowadzą nas same! Oddaj się ich przewodnictwu i nie protestuj, nie na wszystko będziesz mieć teraz wpływ. W miłości pamiętaj, że nie każda akcja wymaga reakcji. Opuść kłótnie i drobne zaczepki, bo druga połówka łatwo straci cierpliwość. Zmiana czasu na letni może wpłynąć korzystnie na codzienną rutynę i kondycję w pracy, jeśli tylko przekonasz się do wcześniejszych pobudek.

**Lew (23.07-22.08)**

Ostatnio wydajesz się zagubiony i niepewny siebie, jednak Twoje myśli krążą wokół istotnych tematów. W kwestiach finansów lepiej posłuchaj partnera, bo Twoja intuicja może szwankować. Jeśli chcesz zmienić pracę, to dobry moment, by zacząć przeglądać oferty.

**Ryby (19.02-20.03)**

Zauroczenie utknęło w martwym punkcie? Odważ się i wyjdź z inicjatywą. Nie czeka Cię odrzucenie, dlatego śmiało podejmuj kolejne kroki. W życiu zawodowym brnij uparcie pod prąd, a wielu współpracowników weźmie Twoją stronę. Razem możecie zdziałać więcej i naprawić skwaszoną atmosferę.

**Panna (23.08-22.09)**

W zdrowym ciele zdrowy duch! Los szykuje wiele pozytywnych zmian, jeśli tylko będziesz skłonny je zaakceptować i nie ingerować w każdy aspekt życia. Porozmawiaj szczerze z partnerem, ponieważ może czuć się niewysłuchany, nie trywializuj jego uwag. Jeśli planujesz podróż, dodatkowe ubezpieczenie może oszczędzić Ci wiele stresu.

**Baran (21.03-19.04)**

Ciesz się tym, co przynosi koniec marca. To idealny moment, by pomóc bliskiej osobie w organizacji dużego przedsięwzięcia i okazać pomocą dłoń. W zamian otrzymasz wdzięczność, ale także intratną propozycję. Jeśli zdrowie dało Ci ostatnio popalić, ostatni tydzień miesiąca upłynie pod znakiem relaksu i błogostanu.

**Waga (23.09-22.10)**

Ktoś poza partnerem chodzi Ci po głowie. Nic dziwnego, wagi zawsze wahają się między dwoma wyborami. Wiosenny zawrót głowy będzie trwać jeszcze długo, jednak nie skreślaj dawnego uczucia. Jeśli dasz mu szansę, czeka Was renesans namiętności. W pracy bierz się mocno do roboty, bo jeden z współpracowników bacznie Cię obserwuje.

**Byk (20.04-20.05)**

Pracowity czas to dla Ciebie nic nowego, ale daj sobie kilka dni na naładowanie akumulatorów. Jeśli jesteś singlem, niebawem odezwie się do Ciebie sympatia sprzed lat, jednak nie daj się przekonać pustym zapewnieniom. Ruch na świeżym powietrzu powinien pomóc w przemyśleniu męczących Cię spraw.

**Skorpion (23.10-22.11)**

Czyby ktoś irytował Cię i podburzał do konfrontacji? To czas na wyjaśnienie wielu zaległych kwestii, dlatego w pracy bądź szczerzy i stanowczo walcz o podwyżkę! Zbyt długo czekasz, by zostać dostrzeżonym. Balans nastrojów w tygodniu zapewni nieoczekiwane spotkanie, relaks z przyjaciółmi lub randka – niespodzianka.

**Bliznięta (21.05-20.06)**

Planujesz coś od dawna, jednak ciągle wydaje się, że to zły moment. Postaw sprawę jasno i zacznij działać, inaczej stracisz szansę na realizację wielkiego marzenia. Osoba, która uśmiecha się do Ciebie w pracy, może okazać się świetnym kompanem czasu wolnego, jednak nie oczekuj natychmiastowej ferii uczuć. Pozwól, by sprawy dojrzewały w swoim tempie.

**Strzelec (23.11-21.12)**

Strzelcu, kogo ustrzelisz strzałą wiosennego amora? Być może sympatię, która od dawna czeka, by wyznać Ci prawdę! Poszukaj tej osoby w dalszym otoczeniu, a ostatni tydzień marca będzie czasem zakochania. Jeśli studiujesz lub uczysz się, przytóż się do obowiązków, bo przed Tobą prawdziwy natłok zadań!

# WIDZEW W KOŃCU WYGRYWA U SIĘBIE

Widzew Łódź po dwóch porażkach na własnym stadionie wygrał GKS-em Tychy. Choć styl pozostawia wiele do życzenia, to 3 punkty stały się faktem, a w grze czerwono-biało-czerwonych widać było poprawę. Niestety cieniem na spotkanie kładą się wydarzenia z sektora gości, gdzie musiała interweniować policja.

Widzewiacy w dość eksperymentalnym zestawieniu rozpoczęli mecz z GKS-em. Mimo to, od początku spotkania grali lepiej. Aktywna była prawa strona, gdzie dużo pracy wykonywali Karol Danielak i Ernest Terpiłowski. Mimo braku klarownych sytuacji to GKS strzelił pierwszą bramkę. Ze znacznej odległości szczęścia spróbował Krzysztof Wołkowicz. To mu dopisało, bo piłka odbiła się od Marka Hanouska, zmyliła i przeleciała obok rozpaczliwie interweniującego Henricha

Ravasa. RTS nie ruszył do huraganowych ataków. Wciąż rozgrywał piłkę na 30. metrze, bez wyraźnego pomysłu na akcję bramkową. W 23. minucie dała znać o sobie aktywna prawa strona. Przerzut Bartłomieja Pawłowskiego do Danielka, który szybko oddał piłkę Patrykowi Lipskiemu, jednak krótkie wstrzelenie piłki w pole karne przez środkowego pomocnika padło łupem Konrada Jalochoy. Widzew najgroźniejszą sytuację miał w 40. minucie. Sprzed pola karne uderzał Danielak, piłka po rykoszecie trafiła pod nogi Bartosza Guzdkę, jednak młody napastnik nieznacznie chybił.

## Dwie bramki i przerwanie meczu

Drugą część gry znów lepiej zaczęli widzewiacy. Tym razem doczekaliśmy się konkretów. W 55. minucie na prawej stronie piłka trafiła do Terpiłowskiego, który strzałem w długi róg pokonał Jalochę. Gospodarze zdecydowanie nabrali

wiatru w żagle. Próbowali Guzdek, Pawłowski i Kun. Strzał tego ostatniego był wyjątkowej urody, jednak z samego okienka bramki piłkę wyciągnął bramkarz GKS. W 69. minucie tyższanie pierwszy raz w tej połowie zagrozili bramce Widzewa, strzelał Jakub Piątek, ale obok bramki. W tej samej minucie mogło być 2:1. Terpiłowski wystawił Guzdkowi idealną piłkę, jednak napastnik chybił z ok. 4 metrów. W 83. minucie mieliśmy na stadionie obrazki, od których zdążyliśmy się odzwyczać. Policja musiała interweniować, ponieważ z sektora gości na boisko zaczęły lecieć... kegi po piwie. Po uspokojeniu sytuacji i wznowieniu gry Widzew znów ruszył do ataków. W 88. minucie Karol Gołębiowski trafił w poprzeczkę z rzutu wolnego, a piłkę do bramki dobił Pawłowski. W ostatnich minutach RTS umiejętnie bronił dostępu do własnej bramki i zainkasował komplet punktów.

	<b>FORTUNA 1 LIGA</b>	
<b>WIDZEW ŁÓDŹ</b>	<b>2:1</b>	<b>GKS TYCHY</b>

13' Krzysztof Wołkowicz  
55' Terpiłowski  
88' Pawłowski

Ravas – Nunes, Hanousek, Kreuzriegler, Stępiński, Danielak — Kun, Lipski (Nowak 86') – Pawłowski, Terpiłowski (Gołębiowski 83') – Guzdek (Michalski 75')

Tabela na 4.04.2022

FORTUNA 1 LIGA	M	G	PKT
1. Miedź Legnica	26	47:18	60
2. <b>Widzew Łódź</b>	25	41:28	46
3. Arka Gdynia	25	46:26	42
4. Korona Kielce	25	33:24	42
5. Chrobry Głogów	25	29:20	40
6. <b>ŁKS Łódź</b>	26	28:25	38
7. GKS Tychy	25	27:28	37
8. Sandecja Nowy Sącz	25	30:27	37
9. Odra Opole	25	33:34	36
10. Podbeskidzie B-B	25	39:30	36
11. Resovia Rzeszów	25	26:29	30
12. GKS Katowice	25	30:38	29
13. Skra Częstochowa	25	17:27	29
14. Zagłębie Sosnowiec	25	33:36	28
15. Puszcza Niepołomice	25	29:38	26
16. Górnik Polkowice	25	23:42	20
17. Stomil Olsztyn	25	25:47	20
18. GKS Jastrzębie	25	20:39	18

AWANS BARAŻE SPADEK

# KOZIOŁ RATUJE REMIS

ŁKS na wyjazd do Bielska-Białej udał się podrażniony porażką z Miedzią Legnica. Podopieczni Marcina Pogorzały z meczu na mecz prezentowali się lepiej i mieli chrapkę na pełną pulę w meczu z Podbeskidziem. Jednak po meczu obfitującym w wiele strzałów padł remis.

Spotkanie zdecydowanie lepiej rozpoczął ŁKS. Przyjezdni zaczęli od wysokiego pressingu i zdecydowanej destrukcji. Na pierwszą groźną akcję musieliśmy czekać

do 9. minuty. Michał Trąbka zagrał piłkę do będącego w polu karnym Pirulo, ten płasko dograł do Macieja Radaszkiewicza, jednak w ostatniej chwili dobrze interweniował obrońca. Mimo zdecydowanej przewagi łodzian nie widzieliśmy wielu konkretów w postaci akcji bramkowych. Kolejna groźna sytuacja miała miejsce dopiero w 22. minucie. Nacho Monsalve rozpoczął podaniem do Trąbki, ten w śmiesznie wypuścił Radaszkiewicza, jednak napastnik ŁKS-u pogubił się przy przyjęciu piłki. Od tego momentu do głosu zaczęły dochodzić gospodarze. Najpierw groźny strzał głową Mateusza Wypycha, który otarł się o słupek, kilka minut później przewrotka Kamila Bilińskiego, którą

z trudem obronił Marek Kozioł. Jednak najlepszą sytuację Podbeskidzie miało na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy. Z prawej strony dośrodkowywał Ezequiel Bonifacio, piłka trafiła do Rodrigueza, który szczęśliwie dograł przewrótką do Bilińskiego. Napastnik Górali uderzał z około metra, jednak bardzo dobrą, instynktowną obroną popisał się Kozioł. Chwilę po tej akcji arbiter zakończył pierwszą część gry.

## Gole w drugiej połowie

W drugą połowę zdecydowanie lepiej weszli gospodarze. W 50. minucie mogli objąć prowadzenie, jednak Dawid Polkowski nie trafił do pustej bramki. Kilka minut później tak samo zachował się Maciej

Wolski. Lewoskrzydłowy fantastycznie wybiegł do piłki, ale wykończenie pozostawiało wiele do życzenia. Pokłosiem tej akcji było zle wznowienie gry przez Matveia Igonena. Bramkarz Podbeskidzia popełnił błąd naciskany przez Samu Corrala. Podał piłkę do Trąbki, a ten precyzyjnym uderzeniem ze znacznej odległości zdobył gola. Radość ŁKS-u nie trwała długo. Dwie minuty później, za sprawą dwójkowej akcji Goku-Biliński, mieliśmy remis. Ten drugi mógł w tym meczu zdobyć przynajmniej kilka bramek, jednak na drodze stał mu świetnie dysponowany Kozioł. W 84. minucie Corral mógł zostać bohaterem meczu, jednak w sytuacji sam na sam nie potrafił pokonać Igonena i ŁKS wraca do Łodzi z jednym punktem.



60' Trąbka  
62' Biliński

Kozioł - Bąkowicz (67' Dankowski), Nacho, Koprowski, Szeliga - Rozwandowicz (46' Kuźma), Trąbka, Dominguez (73' Kowalczyk) - Wolski (83' Kelchukwu), Radaszkiewicz (46' Corral), Pirulo

	<b>FORTUNA 1 LIGA</b>	
<b>PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA</b>	<b>1:1</b>	<b>ŁKS ŁÓDŹ</b>

WALKA O PÓŁFINAŁ

## ŁKS ZACZYNA PLAY-OFFY

Po Budowlanych czas na ŁKS. Już dzisiaj kolejny łódzki zespół rozpocznie rywalizację w play-offach Tauron Ligi o tytuł mistrza Polski. Przed Łódzkiemi Wiewiórami na początek łatwiejsze zadanie. Zmierzą się u siebie z Radomką Radom.

Ostatnie sparingi z Chemikiem Police potwierdziły dobrą formę łódzkich siatkarek.

Jednak rywalizacja ligowa potrafi być nieprzewidywalna. Jakie szanse ma ŁKS na awans do półfinału?

W zeszły weekend siatkarki ŁKS-u pojechały do Polic. Zmierzyły się w dwóch sparingach z tamtejszym Chemikiem. Oba mecze wygrały. Była to nie tylko okazja do treningu, ale również do zachowania „rytmu meczowego”. – Inne zespoły, które też występują w play-offach, grały turniej Pucharu Polski w Nysie, więc zachowały ciągłość rozgrywek. My też musiałyśmy sobie ją zapewnić, żeby nie mieć większej przerwy między meczami – mówi w rozmowie z Łódź.pl kapitan siatkarskiego ŁKS-u, Paulina Maj-Erwardt.

Okazało się, że próba generalna w Policach była wyjątkowo udana. Łodzianki

wygrały oba pojedynki, a trener Michał Cichy miał okazję do przetestowania nowych ustawień. W pierwszym meczu na parkiet wyszedł dobrze znany kibicom skład. To on wywalczył pewne zwycięstwo 3:1. Drugi sparing był jednak nieco inny niż zwykle. Rozegrano pięć setów w formule tie-breaka, czyli do 15 punktów. Tym razem na boisku w podstawowym składzie pojawiła się m.in. Weronika Sobiczewska, która zastąpiła Valentynę Diouf oraz Pietra Jukoski, która zmieniła Martynę Grajber. Na szczęście te rotacje nie wpłynęły znacząco na postawę łódzkiego zespołu, który i tym razem wygrał 3:2.

To ważny sygnał, bo Chemik rundę zasadniczą Tauron Ligi zakończył na pierwszym miejscu. Zatem ŁKS potrafi wygrać z najsilniejszymi zespołami.

#### Dobrze znana Radomka

Zanim jednak dojdzie do ewentualnego starcia z Chemikiem, przed łodziankami co najmniej cztery spotkania. Na początek, w ćwierćfinale zagrają do dwóch zwycięstw z Radomką Radom. To dobrze znany w Łodzi przeciwnik. Nie tylko dlatego, że niedawno w rundzie zasadniczej Łódzkie Wiewióry pokonały radomianki, ale również dlatego, że zespół jest naszpikowany byłymi zawodniczkami ŁKS-u. To między innymi Aleksandra Wójcik czy Katarzyna Zaroślińska-Król. W Ra-

domce jest również Zuzanna Efimienko-Młotkowska, która boryka się jednak z poważną kontuzją.

Rywalizacja z zespołem z Radomia może mieć zatem wymiar nie tylko sportowy, ale również ambicjonalny. Tym bardziej, że gospodarzem pierwszego spotkania i ewentualnego meczu rozstrzygającego będzie zespół wyżej notowany w tabeli, czyli ŁKS. Pierwsze starcie będziemy więc oglądać w hali Sport Arena przy al. Unii. Kibice na pewno nie ułatwią przyjezdnym zadania, a byłe siatkarki ŁKS-u nie będą mogły czuć się w Łodzi jak u siebie w domu. Stawka jest zbyt wysoka.

#### Półfinał na horyzoncie

Łodzianki na pewno nie myślą jeszcze o kolejnych meczach. Co innego kibice. Ci z pewnością już kalkulują, na kogo może trafić ŁKS w półfinale. Jeśli wygra z Radomką, przyjdzie mu się zmierzyć ze zwycięzcą pary Developres Rzeszów - BKS Bielsko-Biała. Zatem w przypadku braku niespodzianki na drodze do finału łódzkiej drużyny staną rzeszowianki.

Starcie z Radomką zaplanowano na dzisiaj. Mecz rozpocznie się w hali przy al. Unii 2 o godz. 17:30.

JB  
FOT.ŁKS

## ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

9°C

Imieniny  
obchodzą:  
Benedykt, Wacław,  
Wacława, Ambroży,  
Izydor, Zdzimir

04.04



WTOREK

11°C

Imieniny  
obchodzą:  
Julianna, Wincenty,  
Borzywoj, Irena,  
Katarzyna, Maria

05.04



## Rodzinne miasto

Jak już pisaliśmy, Julian Tuwim – jako w pełni zasymilowany Polak żydowskiego pochodzenia – był atakowany z różnych stron. Nawoływał do pełniejszej konsolidacji kultur i obyczajów, za co był krytykowany. We wspomnieniach z rodzinnej Łodzi, opublikowanych w 1934 roku w „Wiadomościach Literackich” pisał bez ogródek:

Ławeczka  
Tuwima  
Tożsamość...



„I straszne mnóstwo czarnych uniformów żydowskich. Ich nosiciele używają poczwornej, charczącej mowy, znowu na pół niemieckiej. Daleki oczywiście od antysemityzmu, zawsze byłem, jestem i będę przeciwnikiem umundurowanych brodaczy i ich hebrajsko-niemieckiego bigosu oraz tradycyjnego kaleczenia mowy polskiej. Najwyższy czas, panowie, obciąć długopole kaftany i kręczone pejsy, a także nauczyć się szacunku dla języka narodu, wśród którego mieszkacie. Bardzo niewiele było spolszczonych i z kulturą polską zrośniętych rodzin żydowskiej progenitury”.

agr

## ŁÓDZKIE GAWĘDY

Park im. gen. M. Zaruskiego na Stokach



## PAN NA WŁOŚCIACH

Oprócz opisanych już Chojen, na wschód od Łodzi znajdowały się także inne posiadłości rodziny Stokowskich. Ich podstawę stanowiła wieś Stoki, od której rodzina przyjęła swoje nazwisko. Dla określenia miejsca, gdzie leżały zabudowania wsi i folwarku Stoki, dość istotne znaczenie może mieć wzmianka z 1666 r., że w środku wsi znajdowały się trzy sadzawki. Otóż na mapie z przełomu XVIII i XIX w. widać, że Stoki leżały przy ówczesnym gościńcu prowadzącym z Łodzi do Brzezina. Na początku XVII w. była to wieś średniej wielkości, w której znajdowały się: folwark, karczma i kilkanaście chłopskich zagrod. Prawdopodobnie w latach wojennych zniszczeń z połowy XVII w. wieś została zrujnowana, jednak powoli podniosła się z upadku. W końcu XVIII w. znajdowało się tu osiem chłopskich zagrod oraz folwark. Zapiski z tego okresu określają dwór jako niewie-

le większy od chłopskiej chałupy. Ziemi ornej było sporo, bo ok. 160 ha. Żywy inwentarz stanowiło: pięć koni, 10 wołów, pięć krów, cztery cielęta, 35 świń, 22 indyki, 12 gęsi, cztery kaczki i 24 kury.

Tradycja głosi, że w XV wieku pierwszym dziedzicem Stoków był Sieciech, wówczas piastujący stanowisko łowczego łęczyckiego. W tym samym czasie w rękach jednego posiadacza znalazło się wiele okolicznych dóbr: właśnie Stoki, Mieszki, Wola Mieczkowa (później nazywana Sikawą) oraz Wola Stokowska. Był nim niejaki Jakub Romiszewski herbu Jelita, który poślubił Annę ze Stoków (córkę Jana z Łęk, herbu Topór, wnuczkę wspomnianego Sieciecha). Ich syn, Jan Romiszewski, jako pomniejszy właściciel był nazywany Janem ze Stoków i Chojen. Natomiast jego syn, Jakub, był już nazywany Stokowskim i po raz pierwszy nazwisko to pojawiło się w dokumentach około 1570 r. agr

## COŚ DO WYJŚCIA... ŁÓDZIANIZMY

Już dwa tygodnie temu wywołaliśmy przedwcześnie wiosnę tekstem prezentującym łódzkie powiedzenie „chodzić do figury”, czyli w czymś dopasowanym albo już bez płaszczka w cieplejsze dni. Przy okazji napisaliśmy także o zwiewnych sukienkach czy spódnicach, skrojonych w 3 lub 4 dryty, oznaczających szerokość czy pasmo materiału, tzn. towaru, jak w Łodzi mówiono.

Nasi uważni czytelnicy – za co dziękujemy – zgłosili szybko swoje uwagi, sugerując, że chodzi o słowo „bryt”, pochodzące prawdopodobnie od niem. breite, czyli szerokość. Wyjaśniam zatem, że w istocie tak jest, ale pojęcie „bryt”

znajduje się w słowniku języka polskiego i jest formalnym terminem krawieckim, a w tłumaczeniu niemieckim oznacza plisę. Natomiast nasz „dryt” w zniekształconej fonetycznie formie krążył w obiegowym słownictwie i może błędnie, ale tak został zanotowany w łódzkich wspominkach.

Dziś natomiast będzie „coś do wyjścia”, czyli sukienka, płaszcz albo inna kreacja na specjalną, uroczystą lub świąteczną okazję. Nasze panie narzekają nieraz, otwierając przepastne szafy, że muszą mieć coś ekstra „do wyjścia” i nieważne, na ile „brytów” czy „drytów” skrojone, byle było eleganckie i niepowtarzalne. agr

## GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural „Extra Volume” przy ul. Pomorskiej 84 autorstwa artysty V.PUZIM

ŁÓDŹ.pl  
DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w środę  
6 kwietnia

4 kwietnia 1912 roku w Ostrowcu Świętokrzyskim urodził się Jan Izydor Rybkowski – znany reżyser, scenarzysta i pedagog. Po nauce w ostrowieckim gimnazjum wyjechał do Poznania, gdzie w 1935 r. ukończył szkołę plastyczną, a następnie wstąpił do Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej, kierowanego przez Leona Schillera. Do wybuchu wojny pracował w teatrach warszawskich, a w czasie okupacji został wywieziony na roboty do Niemiec. Po zbombardowaniu Drezna trafił do Czech, stamtąd do Kra-

## PAN ANATOL, BORYNA, DYZMA I INNI

## KARTKA Z KALENDARZA

kowa, a potem przyjechał do Łodzi, gdzie zaangażował się w Teatrze Wojska Polskiego, który później przeniósł się do Warszawy. W 1949 r. zadebiutował jako reżyser filmowy „Domem na pustkowiu”, a w latach 50. nakręcił kilka znanych obrazów: „Autobus odjeżdża 6.20” (1954), „Nikodem Dyzma” (1956), „Kapelusz pana Anatola” (1957 i kolejne 2 części). Nowy rozdział otwiera „Album polski” (1970), kilka świetnych



Gwiazda J.Rybkowskiego w Alei Gwiazd w Łodzi

adaptacji literatury polskiej, a przede wszystkim znakomici „Chłopi” wg Reymonta (serial TV w 1972 r., rok później film), „Dulscy” (1975), „Granica (1977) czy kolejne seriale – „Rodzina Połaniec-

kich” (1978) oraz „Kariera Nikodem Dyzmy” (1980 r.) ze świetną rolą Romana Wilhelmięgo. W latach 1974-1977 Jan Rybkowski pełnił funkcję dziekana Wydziału Reżyserii PWSFTviT w Łodzi i to był kolejny jego kontakt z Łodzią, gdzie przecież nakręcił większość swoich filmów. Wybitny twórca, który ma oczywiście swoją gwiazdę na ulicy Piotrkowskiej, zmarł 29 grudnia 1987 roku w Konstancinie-Jeziornie i spoczął na warszawskich Powązkach. agr